

Sygn. akt III USK 132/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania H.H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację H. H. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że z przywileju przejścia na emeryturę przy niższym wieku emerytalnym mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach. Zatem wyłącznie okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach

znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), niestałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że nie można odwołującemu, zaliczyć spornego okresu, to jest od 6 maja 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. w T. „G.” Sp. z o.o. w G. (dawniej Kombinat Rolny „G.” Zakład W.), jako okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Odwołujący łączył bowiem okres pracy jako traktorzysty z okresem wykonywania innych czynności w ww. kombinacie, w tym traktorzysty wykonującego prace polowe w okresie wiosennym, w trakcie żniw oraz prace jesienne - co wprost wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełnie zbędny dla celów postępowania był wniosek ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu BHP oraz medycyny pracy na okoliczność oceny warunków pracy ubezpieczonego na stanowisku „traktorzysty” i „kierowcy ciągnika” oraz czynników szkodliwych występujących na tych stanowiskach w branży rolnej w porównaniu z czynnikami szkodliwymi na stanowisku kierowcy ciągnika w transporcie. Kwestia ta była przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego i stanowisko o możliwości zaliczenia do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wyłącznie pracy kierowcy ciągnika w transporcie, jest utrwalone w judykaturze.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 184 w zw. z art. 32 ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 3 ust. 7 w zw. z art. 4 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z poz. 3 Dział VIII Wykazu A załącznika rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także na podstawie

naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wobec tego, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie. Jednocześnie formułując powyższe wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na istnienie utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego powołanego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 listopada 2018 r. (III UK 23/18), skarżący wskazał, iż istnieją istotne okoliczności uzasadniające zmianę prezentowanego przez Sąd Najwyższy w dotychczasowych orzeczeniach poglądu, zgodnie z którym prace traktorzystów w branży rolnej, nie stanowią pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w poz. 3 Dział VIII Wykazu A załącznika rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Za koniecznością ponownej analizy i weryfikacji stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy przemawiają, zdaniem skarżącego, następujące okoliczności:

1. Dokonana przez Sąd Najwyższy wykładania językowa pkt. 3 Działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie powinna być wykładnią wyłączną, w tym z niczym nie uzasadnionym ograniczeniem pojęcia „transport” do transportu po drogach publicznych. Konieczne jest zastosowanie także wykładni celowościowej, funkcjonalnej i systemowej, w tym przy uwzględnieniu tak istotnej dla demokratycznego Państwa instytucji jak zabezpieczenie społeczne pracowników. Skoro więc prawodawca w Dziale VIII Wykazu A pkt. 3 Załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., obejmuje swym zakresem środki transportu w ogólnym znaczeniu (samochody ciężarowe, autobusy, tramwaje, traktory, kombajny, pojazdy gąsienicowe, łodzie, statki, pociągi, etc.), to miejsce poruszania się tych środków transportu czy maszyn zależy od ich właściwości i przeznaczenia.

Dla traktorów, kombajnów, pojazdów gąsienicowych wymienionych w pkt. 3 Działu VIII wykazu A, przeważającym miejscem poruszania się będą pola i lasy, poligony, tereny budowlane, etc. a nie drogi publiczne, te ostatnie będą służyły wyłącznie do przemieszczenia się pomiędzy właściwymi miejscami wykonywania zadań. W konsekwencji transport wykonywany przez ciągniki (inne niż samochodowe / drogowe), kombajny i pojazdy gąsienicowe, będzie - z istoty tych maszyn i pojazdów - transportem wykonywanym w zasadniczej mierze poza drogami publicznymi, a tylko sporadycznie (pomocniczo) po tego typu drogach. Powyższe zdaniem skarżącego prowadzić musi do wniosku, iż poprzestanie na wykładni językowej, przy jednoczesnym przywiązaniu do pojęcia transport - ograniczonego znaczenia transportu po drogach publicznych, jest sztuczne i nielogiczne oraz prowadzi do absurdalnych wniosków - w tym wprost sprzecznych z założeniem racjonalnego prawodawcy. Użycie pojęcia transport, może wskazywać na inną cechę wspólną środków transportu i maszyn wymienionych w pkt. 2 i 3 Działu VIII Wykazu A - np. konstrukcja, czy umiejętność poruszania się / przemieszczania się / pokonywania drogi rozumianej jako odległość, po lądzie. Tym bardziej, iż pojazdy te i maszyny (wymienione w pkt. 3 Działu VIII) mogą być wykorzystywane w różnych działach przemysłu i gospodarki, w różnych branżach, w konsekwencji konieczne byłoby ich powtórzenie w tych różnych branżach, zawężając tym samym rodzaj branż wbrew postępowi technologicznemu. Zaliczenie ich do Działu XIV - prace różne, również zdaje się nie być prawidłowe, jako że wymienione tam prace obejmują prace których nie można przypisać do żadnej z branż wymienionych w odrębnie w Wykazie A.

2. Powoływane w sprawie orzeczenia Sądu Najwyższego wykazują sprzeczności mające istotne znaczenie dla oceny sprawy, a to polegające na przyjęciu w niektórych orzeczeniach, iż niedopuszczalne jest ustalanie istnienia warunków szczególnych dla rodzajów prac bez względu na branżę w których są wykonywane, przy jednocześnie formułowanym przez Sąd Najwyższy twierdzeniu, iż możliwe jest uznanie za pracę w warunkach szczególnych niektórych rodzajów prac przypisanych w wykazie do

określonej branży, o ile te same warunki szczególne występują przy wykonywaniu tych prac w innych branżach.

3. Brak poczynienia przez Sąd Najwyższy nie budzących wątpliwości ustaleń w zakresie, czy warunki szczególne uzasadniające zakwalifikowanie prac kierowców ciągników, kombajnów oraz samochodów ciężarowych, występują również przy pracach kierowców ciągników rolniczych i kombajnistów w rolnictwie (tj. w szczególności wibracje, hałas, promieniowanie słoneczne, upadek przy wchodzeniu do pojazdu lub maszyny, wymuszona pozycja ciała, etc.), a tym samym przyjęcie a priori, iż tylko ekspozycja na czynnik stresu zw. z poruszaniem się po drogach publicznych miała decydujący wpływ na uznanie pracy kierowców ciągników, kombajnów oraz samochodów ciężarowych do prac w szczególnych warunkach. Tymczasem jak pokazuje wnikliwa analiza międzynarodowych kart charakterystyki zagrożeń zawodowych dla poszczególnych zawodów, a w tym i poszczególnych rodzajów prac wykonywanych w ramach tych zawodów, powyższy czynnik jest jednym z około 10 czynników wspólnych dla obu kategorii, w tym nie jest podawany na pierwszym miejscu, jako najistotniejszy lub jeden z najistotniejszych. Zdaniem skarżącego wnioskowanie Sądu Najwyższego podnoszone w ugruntowanym stanowisku o ekspozycji jednego tylko czynnika związanego z poruszaniem się po drogach publicznych (tj. w postaci stresu zw. z ruchem wielkogabarytowym pojazdem po drogach publicznych), musiałoby skutkować wnioskiem, iż wszystkie pozostałe czynniki wspólne dla prac kierowców samochodów ciężarowych i kierowców traktorzystów pracujących na roli - nie stanowiły przesłanki do zaliczenia tych prac do prac w warunkach szczególnych, w tym przede wszystkim: 1] Długotrwały nadmierny hałas, 2] bezpośrednio i odbite promieniowanie słoneczne (ultrafioletowe), 3] zmienne warunki atmosferyczne, 4] wibracje ogólne, których źródłem jest pojazd - możliwość zaburzeń w funkcjonowaniu narządów wewnętrznych klatki piersiowej i jamy brzusznej oraz dolegliwości ze strony układu mięśniowo-szkieletowego, 4] długotrwałe prowadzenie pojazdu w wymuszonej pozycji ciała, czasami po nierównym podłożu. Jednocześnie biorąc pod uwagę listę chorób na jakie

cierpią kierowcy samochodów ciężarowych, którą rozpoczynają wibracje i drgania, spaliny silników, wymuszona siedząca pozycja, stres, warunki mikroklimatyczne, hałas oraz czas pracy, nietrudno o wniosek, iż to nie stres zw. z poruszaniem się po drogach publicznych jest elementem stanowiącym o kwalifikacji tych prac do prac w warunkach szczególnych. Jednocześnie są to zagrożenia i choroby występujące równolegle u kierowców ciągników rolniczych czy kombajnów występujące z ich pracą także czy przede wszystkim na roli.

4. Twierdzenie Sądu Najwyższego, iż nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą "w transporcie", także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.), jest wynikiem przyjęcia błędnej - zawężającej - wykładni pojęcia transport. Odnosząc się do konkretnego przykładu na tle analizy porównawczej poszczególnych rodzajów pojazdów i maszyn, również ciągnik samochodowy / drogowy zaliczone w pkt. 2 Działu VIII Wykazu A niczego sam z siebie nie transportuje - do transportu w rozumieniu przewozu towarów konieczne jest dołączenie do takiego ciągnika przyczepy lub naczepy - nie budzi natomiast wątpliwości fakt, iż prace kierowców ciągników samochodowych / drogowych balastowych są zaliczone do prac w warunkach szczególnych niezależnie od tego czy coś transportują (czy ciągną przyczepę lub naczepę). Czynniki zagrażające zdrowiu występują także gdy kierowca takiego ciągnika nic nie transportuje. Analogicznie ciągnik rolniczy przeznaczony jest z definicji do ciągnięcia maszyn i urządzeń rolniczych, nie można więc powiedzieć, że wówczas gdy traktor ciągnie maszynę lub przyczepę to nic nie transportuje. Wówczas bowiem kierowanie ciągnikiem samochodowym balastowym (bez przyczepy, naczepy) nie było by wykonywaniem transportu w ogólnym rozumieniu i zgodnie z prezentowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nie mogłoby być zaliczone do pracy w warunkach szczególnych, prowadząc tym samym ponownie do nielogicznych wniosków.
- Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639). Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Nie może być mowy o rozbieżności w orzecznictwie wtedy, gdy wprowadzie w pewnej fazie stosowania jakiegoś przepisu przez sądy, a zwłaszcza

przez Sąd Najwyższy, doszło do rozchwiania wykładni albo wyraźnych różnic jurysdykcyjnych poświadczonych odmiennymi rozstrzygnięciami, jednak następnie - po wyjaśnieniu występujących kontrowersji i uzgodnieniu stanowisk - ugruntowany został pogląd, który uzyskał przewagę i ukształtował wykładnię oraz oparte na niej orzecznictwo, niewykazujące już później odchyień (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, co skarżący zauważył, wielokrotnie odnosił się już do wskazanego problemu dotyczącego pracy kierowcy ciągnika w transporcie i przy pracach polowych. Zdaniem Sądu Najwyższego zatrudnienie traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - mimo podobieństw - nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058).

Odnosząc się do wskazanych przez skarżącego okoliczności uzasadniających odejście od utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 8 sierpnia 2019 r. (III UZP 3/19, OSNP 2020 nr 1, poz. 9) potwierdził jednolite stanowisko, zgodnie z którym wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo

charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia RM z 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Jeżeli więc uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru (pracy wykonywanej w szczególnych warunkach) pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której praca ta jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została ona przyporządkowana do innego działu gospodarki. W uchwale tej Sąd Najwyższy potwierdził, że o ile za prace wymienione w Dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z 1983 r., można uznać te, które - choć wykonywane w branży rolniczej - były ściśle związane z przewożeniem (transportem) różnych towarów, o tyle nie spełniają tych kryteriów wykonywane z użyciem ciągnika (traktora) prace stricte rolnicze – polowe.

Odnosząc się do pojęcia „transport” w wyroku z dnia 14 stycznia 2021 r. (III USKP 5/21, LEX nr 3105994) Sąd Najwyższy przyjął, że w wykazie A, dziale VIII - transport i łączność - wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z

przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Z kolei w wyroku z dnia 14 stycznia 2021 r. (III USKP 3/21, LEX nr 3114692) Sąd Najwyższy przyjął, że umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do "normalnych" uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2). Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego (zob. również wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, LEX nr 3106132 i III USKP 4/21, LEX nr

3106191). Co również warto jest podkreślenia, praca traktorzysty tylko wtedy będzie tożsama z pracą kierowcy ciągnika, jeśli kierowany przez traktorzystę pojazd (traktor) jest używany nie jako "nośnik" maszyn rolniczych, ale jako ciągnik na przykład przyczep zawierających odpowiedni ładunek przemieszczany po drogach publicznych. Tylko wówczas będzie on bowiem pełnił funkcję ciągnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2020 r., II UK 183/19, LEX nr 3161381).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.